

XXIII Międzynarodowy  
Motocyklowy Rajd Katyński zakończył swoje pielgrzymowanie.

Dokładnie w niedzielę 27 sierpnia 2023 roku.

Tegoroczny Rajd, z uwagi na trwający na terenie Ukrainy konflikt zbrojny, nie miał możliwości pochylenia Sztandaru i zapalenia zniczy nad grobami polskich oficerów spoczywających w Katyniu, Piatichatkach, Bykowni i Miednoje, nie mogliśmy również pokłonić się ofiarom banderowskich mordów na Wołyniu.

W oczekiwaniu na powrót Rajdu do miejsc, dla których został on utworzony i przeznaczony, wyruszyliśmy w mocno związane z naszą historią tereny, których Rajd Katyński nie miał dotychczas możliwości odwiedzić. Pięćdziesiąt motocykli, wiozących uczestniczące w Rajdzie sześćdziesiąt cztery osoby, 13 sierpnia wyruszyło spod Pomnika Katyńskiego na Placu Zamkowym w Warszawie do Inflant – na Północne Kresy Rzeczypospolitej.

W ciągu szesnastu rajdowych dni odwiedziliśmy miejsca uszczęcone krwią niewinnie pomordowanych za polskość w Koniuchach i Ponarach na Litwie oraz w Piaśnicy na Pomorzu. Oddaliśmy cześć polskiemu rycerstwu w miejscach, w których bezprecedensowo gromiło ono Szwedów i Krzyżaków – pod Kircholmem, Kokenhausen, Kiesią i Grunwaldem. Zapalaliśmy znicze na grobach polskich żołnierzy 1920 roku w Dyneburgu, byliśmy w Zułowie, Powiewiórce i Sulejówku-miejscach urodzenia, chrztu i zamieszkania ich dowódcy – Marszałka Józefa Piłsudskiego, a także spoczynku jego serca na wileńskim cmentarzu na Rossie.

Nie zapominając o bardzo ważnej - duchowej stronie Rajdów Katyńskich, wierni religii naszych przodków pielgrzymowaliśmy do najważniejszych miejsc związanych z naszym katolicyzmem; rozpoczynając Rajd w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie uczestniczyliśmy w Mszach świętych również w Sokółce, wileńskiej Ostrej Bramie, Sanktuarium w łotewskiej Agłonie oraz polskiej Świętej Lipce. Modliliśmy się również nad grobami hetmana Krzysztofa „Pioruna” Radziwiłła, Emilii Plater, Mikołaja Kopernika oraz Żołnierzy Wyklętych – Inki i Zagończyka. W ostatni rajdowy weekend odwiedziliśmy zasłużony dla polskiej niepodległości Gdańsk, gdzie oddaliśmy hołd żołnierzom Września walczącym na Westerplatte oraz ofiarom stłumionych krwawo strajków z grudnia 1970 roku, a Rajd zakończyliśmy Mszą świętą w osławionej solidarnościową historią Bazylice św. Brygidy.

Dzięki nieustającej opiece naszej szczególnej Patronki – Pani Częstochowskiej wszyscy Rajdowcy szczęśliwie powrócili do swych domów bogatsi o nowe doświadczenia. Znowu nawiązały się nowe, nierozzerwalne więzi przyjaźni i rajdowego braterstwa, scementowanego trudami Rajdu, ale też wspólnie przeżytą wielką lekcją historii, patriotyzmu, pokory i wdzięczności za to, że przyszło nam żyć w spokojnych czasach.

Zarząd SMMRK